

PROTOKÓŁ Nr XVIII/2016

osiemnastej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 24 marca 2016 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4

Obrady rozpoczęto o godz. 16.30 zakończono o godz. 17.35.

Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych i otworzył XVIII sesję VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 5 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 6, lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 7.**

Następnie na sekretarza obrad powołał *Radnego Jerzego Płocińskiego*.

Po czym odczytał porządek obrad XVIII sesji, który przedstawia się w sposób następujący:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) ustalenia przebiegu drogi gminnej publicznej Nr 163001N Polkajmy-Franknowo-Kramarzewo,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia "Planu Odnowy Miejscowości Franknowo".
6. Przyjęcie protokołu XVII sesji.
7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z Państwa chciałby do tego porządku dziennego zgłosić ewentualne zmiany?

Nikt nie zgłosił zmian do porządku obrad.

Następnie **Przewodniczący Rady** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad podpunktu trzeciego w punkcie piątym o treści:

3) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo".

Następnie Rada w wyniku głosowania jednogłośnie (14 radnych obecnych) zaakceptowała wprowadzenie do porządku sesji ww. projektu chwały.

Porządek po przyjętych zmianach brzmiał w następujący sposób:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) ustalenia przebiegu drogi gminnej publicznej Nr 163001N Polkajmy-Franknowo-Kramarzewo,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia "Planu Odnowy Miejscowości Franknowo",
 - 3) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo".
6. Przyjęcie protokołu XVII sesji.
7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ten czas koncentrował się na sprawach bieżących mieszkańców gminy Jeziorany, których jest naprawdę wiele. Są różnej natury, ale główny problem, który się pojawia oprócz stanu dróg itd. i konieczności ich remontowania, to się pojawia sprawa wymiaru podatków od gruntów, nieruchomości. Chcę przy okazji sesji dzisiaj o tym wspomnieć, bo nie każdego rolnika to dotyczy. Niestety dotyka to tych rolników, którzy mają areał mniejszy niż jeden hektar, nie uprawiają ziemi, dopisali sobie budynki i grunty, które do tej pory były sklasyfikowane

w Powiatowej Ewidencji Gruntów jako działki budowlane, ale na roli. Wtedy stawka opodatkowania była jak dla gruntów rolnych. Niestety w wyniku zmiany w ewidencji gruntowej, która odbyła się w roku 2014, o czym wszyscy podobno zostali poinformowani. Zmiana w tej ewidencji nastąpiła i w tego rocznym wymiarze podatkowym, tam gdzie była B na roli, pojawia się oznaczenie jako działka budowlana i zgodnie z naszymi stawkami, które ustanowiliśmy, one były wzrost o 1 czy 2 grosze, już nie pamiętam, ale bardzo niewielki. Raptem te grunty przestały być klasyfikowane jako grunty rolne, a jako inne grunty i kwota nie 51 zł za kwintal, pamiętacie Państwo to jest 2,5 kwintala za hektar, czyli za hektar jest w granicach 150 zł, tylko niestety 25 groszy na metr kwadratowy. Są takie przypadki, że podatek wymiar z roku 2015 jest wysokości 240 zł, a w roku 2016 jest 1600 zł. Jest to potężny skok i ludzie mają pretensje do nas, że podnieśliśmy tak wysoko podatek. Staramy się tłumaczyć, że nie podnieśliśmy tego podatku, a wynika to ze zmiany ewidencji gruntu. Uruchomiliśmy już ścieżkę przywrócenia zapisów w ewidencji, jesteśmy po rozprawach ze Starostwem mamy wzory druków, które składają mieszkańcy, którzy są w takiej sytuacji. Składają wniosek o przywrócenie w ewidencji starego zapisu. Jest to jedyna droga do tego, aby zmniejszyć podatek, który jest w decyzji podatkowej. Także jeżeli do Państwa radnych i do Państwa sołtysów trafią takie informacje, proszę kierowane do nas i uspokajać, że to nie jest koniec świata, że można tą sprawę odwrócić. Informacja o tym pojawiła się w lipcu 2014 roku. Obwieszczenie na tablicy ogłoszeń, w prasie, nikt na to nie zareagował, nikt nie miał tej świadomości. Takie też dokumenty trafiły do urzędu w tym czasie. Zostały one wywieszane na tablicach ogłoszeń, nikt nie był mi w stanie odpowiedzieć, czy ta informacja została przekazana w tamtym okresie sołtysom. Prawdopodobnie tak, być może nie. Natomiast w tej chwili zachęcamy do tego, aby w sytuacji, w której Państwo będziecie mieć takie sygnały, żeby kierować ich do nas, pomożemy tym osobom przywrócić te wcześniejsze zapisy. Oczywiście są też i przyjemne momenty, otwarcie sali sportowej w Kolnie, bardzo długo budowano tą salę, ale w końcu ją zbudowano, oczywiście wspaniały obiekt, który będzie służył mieszkańcom gminy Kolno jest zdecydowanie mniejszy niż nasz, ale też i miejsce, w którym miano usytuować tą salę nie było zbyt wielkie, ale jest to wspaniały obiekt. Także odbyło się walne zgromadzenie OSP, w których uczestniczyłem. Oczywiście wraca problem budowy nowej OSP i źródła pozyskania tych środków finansowych. Cały czas monitorujemy możliwości. Cóż się okazuje proszę Państwa, kuriozalna sytuacja, w tej chwili są pieniądze nie na budowę strażnic, a na zakup samochodów, czyli kupcie sobie samochód, a później w namiocie trzymać. To są potężne kwoty 700-800 tysięcy złotych. Panie Grzegorz, koszt takiego samochodu?”

Radny Grzegorz Wardzyński: „Tak. 700 000 zł, gmina około 15%.”

Burmistrz Jezioran: „Tak VAT kwalifikowany jest naszym kosztem, ale najpierw musimy mieć gdzie usytuować taki samochód. W tego rocznym budżecie zaplanowaliśmy przebudowę, rozbudowę wiąże się to z tym, że w końcu udało mi się spotkać z pełniącym obowiązki Konserwatora Zabytków w Olsztynie i omówić kwestie związane z naszymi inwestycjami, które są związane z jego udziałem, czyli przebudowa tutaj w centrum parkingu, przebudowa przystanku, przebudowa budynku internatu, budynek remizy w Radostowie i alejki, mur okalający cmentarz, wstępnie kapliczka na Wielewie i świetlica w Dercu. Także

omówiliśmy sobie wstępnie te rzeczy, wstępna akceptacja jest, wystąpiliśmy o zalecenia konserwatorskie. Uznał nam pewne nasze rozwiązania w tym względzie nie mniej jednak ostatecznie będzie to musiało zapaść decyzją wydawaną. Powiem tak, wszyscy tam oczekują, że będzie w końcu Konserwator, że ktoś na siebie będzie brał tę pisemną odpowiedzialność za te decyzje. W tej chwili jest osoba pełniąca obowiązki Konserwatora Zabytków i tylko z nim można pewne rzeczy uzgadniać. Następną sprawą, która spędza mi sen z powiek jest kwestia związana chociażby z tą ewidencją gruntów, a nie zawsze aktualizowana, zmieniana w Starostwie Powiatowym, a informacje o niej trafiają do nas do urzędu w postaci pewnych wydruków, ale też i bieżące kwestie związane ze zmianami wynikającymi z podatku. Po prostu robimy dwukrotnie tą samą robotę niepotrzebnie. Zmobilizowaliśmy Pana, który zajmuje się oprogramowaniem w gminie do tego, aby przygotował na nasze potrzeby taki program dzięki, któremu będziemy mogli wprowadzać dane i połowę pracy skrócić sobie i usprawnić funkcjonowanie naszych służb podatkowych. Wybory sołtysa miały miejsce w Zerbuniu tak jak Państwo słyszeliście, jeszcze raz gratuluje Pani Sołtys. Walka była zacięta, bo było dwóch kandydatów była wyrównana stawka, jednak zdecydowanie wygrała Pani sołtys. Odbyło się też spotkanie, odwiedził nas Pan Wicemarszałek Kuchciński w Jezioranach. Rozmawialiśmy o naszych zamierzeniach inwestycyjnych, o możliwościach, o perspektywach uruchomienia programów i uruchomienia środków finansowych. W tej naszej obecnej perspektywie i o możliwościach, które będą jeszcze do końca tego roku, o szczegółach nie będę w stanie jeszcze powiedzieć. Niemniej jednak jesteśmy umówieni, że w sytuacji jak będą jakieś informacje wyprzedzające, zanim się one oficjalnie ukażą, będziemy o nich wiedzieć, żebyśmy byli wcześniej do tego przygotowani. Miłe też spotkanie w Ośrodku Doradztwa Rolniczego, federacja producentów mleka zdecydowała się uhonorować producentów na terenie powiatu, Województwa Warmińsko-Mazurskiego tych producentów, którzy w ich ocenie są dobrymi, a nawet najlepszymi producentami, którzy w swojej działalności osiągają duże sukcesy. Wśród tych nagrodzonych znalazło się pięciu przedstawicieli z gminy Jeziorany, to jest tu obecny Pan Józef Kaniuga, którzy z racji wypadku nie mógł być. *(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)*. Część z Państwa była na tej uroczystości, część niestety nie. Chce zaprosić na sesję, abyśmy mogli wręczyć z racji tak krótkiego terminu tutaj zwołania tej sesji uznaliśmy, że nie będziemy tego robić na obecnej sesji, ale na następnej, o której będziemy mogli skutecznie poinformować i zaprosić te osoby, które tego uhonorowania nie otrzymali. Ostatnie ważne spotkanie dotyczące też naszej inwestycji, o którą będziemy się ubiegać. Kwestie związane z użytkowaniem gruntów, bo na etapie składania wniosku musimy mieć prawo dysponowania gruntami, które są obecnie w użytkowaniu przez kolej w miejscowości Franknowo. One są jako działki kolejowe, natomiast problemem jest to, że na moment składania wniosku, to my mamy dysponować tymi gruntami. Będziemy to robić, budowę tych fragmentów, na których prawnie ta droga nie istnieje, fizycznie jest, ale prawnie nie istnieje, jest na obszarze kolejowym, będziemy to w trybie specustawy drogowej i w momencie uzyskania takiej decyzji jesteśmy już z automatu właścicielem tych gruntów. Na etapie składania wniosku niestety musimy mieć prawo do dysponowania nieruchomością i w związku z tym nasze zabiegi o to, żeby Wojewoda użyczył nam te działki, bo on jest dysponentem tych bloków,

użyczył nam te działki. To się udało załatwić i mam nadzieję, że we wtorek jak będziemy składać wniosek o dofinansowanie nie będzie żadnych zastrzeżeń i będziemy szczęśliwymi laureatami nie wiem, czy tak można to nazwać, że dostaniemy po pozytywnej weryfikacji dofinansowanie na te trzy drogi. Dziękuję.”

Ad. 3. Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Andrzej Szuwalski: "Jak Państwo zdajecie sobie doskonale sprawę nasze życie składa się z takich pewnych drobnych szczegółów, które budują jedną całość. Tak samo funkcjonowanie naszej gminy i miasta też się składa z różnego rodzaju sfer życia społecznego. Przy ul. Asnyka znajduje się plac zabaw dla dzieci. Swego czasu on wyglądał dość znakomicie, cieszył się dużym powodzeniem. Było to miejsce spotkań dla rodziców, dla dzieci. Na obecną chwilę ten plac wygląda tragicznie. Połamane ławeczki, połamane przybory do zabaw. Po pierwsze jest to niebezpieczne, po drugie, jeśli to ma służyć mieszkańcom, dzieciom, wypoczynkowi, to teraz już temu nie służy. To jest pierwsza kwestia, którą warto się zająć. Druga jest taka, że parę lat temu dokonano remontu poboczy na ulicy Kajki. Wymieniono krawężniki, stworzono zatoczki parkingowe wszystko jest ładnie zrobione w kamieniu w granicie, to trzeba przyznać, że to jest naprawdę wizualnie super, fajnie to wygląda. Jednak z racji pojedynczych zatoczek, od tamtego czasu pojawiają się problemy dotyczące wyjazdu z ulic pobocznych w stosunku do ulicy Kajki, to jest ulica Hanki Sawickiej, ulica Przeskok. Moja prośba dotyczy zwłaszcza ulicy Przeskok, to jest droga wyjazdowa ze szkoły, dużo skarg od rodziców przywożących dzieci do szkoły, że wyjazd z tej uliczki na ulicę Kajki, czy to będzie w prawo, czy w lewo, jest dość niebezpieczne. Ostatnio doszło do poważnego wypadku, na szczęście nikt nie ucierpiał na zdrowiu. Myślę, że trzeba się nad tym problemem pochylić, w jaki sposób można te niebezpieczeństwo zażegnać. Jednym z rozwiązań może byłby montaż luster takich naprzeciwko ulicy Przeskok, może jakieś inne rozwiązanie w każdym bądź razie sprawa o tyle jest ciekawa, że jeżeli zatoczki parkingowe po prawej i po lewej są puste nie ma żadnego problemu. Jeżeli samochody osobowe już tam stoją, bądź busy dostawcze, czy jakieś inne większe, to naprawdę wyjazd tą drogą na ulicę Kajki jest bardzo niebezpieczny. Dlaczego tak o tym wspominam, ponieważ ta droga jest najczęściej uczęszczana dla wyjeżdżających ze szkoły. Dużo rodziców przywozi samochodami dzieci do szkoły. Funkcjonuje też dowóz osobowy dla osób mieszkających poza terenem naszej miejscowości. Najlepiej byłoby gdyby z każdej uliczki był taki wyjazd ułatwiony, ale w pozostałych uliczkach takiego stopnia natężenia wyjazdów nie ma, tak jak tutaj na ulicy Przeskok.”

Burmistrz Jezioran: „Pamiętacie Państwo były dosyć wysokie żywopłoty i drzewa, które też zasłaniały i zlikwidowano, zrobiono zatoczki. Można byłoby się zastanowić rzeczywiście, żeby nie ingerować, jedynym rozwiązaniem będzie rzeczywiście postawienie takiego lustra. Wystąpię do Zarządu Dróg Wojewódzkich z takim wnioskiem. Natomiast też musimy mieć tą świadomość, że ulica Kajki jest ulicą dość ruchliwą. W sytuacji, kiedy rzeczywiście będzie stał duży samochód to, żeby cokolwiek zobaczyć trzeba wyjechać. Tam tak naprawdę

musiałyby być dwa lustra i w jedną i w drugą stronę, ewentualnie postawienie znaku, że w tym miejscu mogą stawać samochody tylko do 2 ton, bo osobówki takie są, a dostawcze są do 3,5 tony. Ten dostawczy nie stoi tam cały czas, tylko stoi w okresie, kiedy jest dostawa do sklepu. Natomiast przez samochód osobowy chyba raczej będzie można zobaczyć, czy ktoś jedzie z naprzeciwka, czy nie. Natomiast zawnioskuję o to, opiszę całą tę sytuację, aby wstawiono tam lustra. Nie wiem, jaki będzie oddźwięk, mam nadzieję, że pozytywny, bo chodzi o bezpieczeństwo. Chce Państwu przypomnieć, że po wyremontowaniu tej drogi, przebudowie, ten zakres, który został wykonany został przyjęty przez właściciela, czyli przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, który chyba uwzględnił to, że przy wjeździe są zatoki parkingowe. Może nie zwrócili na to uwagi, że takie będą obciążenia. Tam jeszcze jedna kwestia jest do wyjaśnienia, bo nie wiem, czy Państwo pamiętacie, przystanek był trochę wyżej bliżej przedszkola, on się przeniósł teraz trochę niżej, teraz nie wiadomo jaką decyzją kto zdecydował, że ten przystanek jest w innym miejscu i tam zatrzymują się autobusy. Wcześniej nie stwarzało to zagrożenia, a w tym miejscu gdzie był wcześniej przystanek autobusowy, tam raczej nie ma drogi wyjazdowej poprzecznej.”

Pan Przewodniczący Rady: „Może to by było rozwiązanie cofnięcie się z decyzją o przeniesieniu przystanku na stare miejsce, jeśli ono było bezpieczniejsze, to jest chyba w naszej gestii prawda. Czy ktoś z Pań i Panów radnych jeszcze chciałby?”

Radna Anna Wardzyńska: "Proszę Państwa, rozpoczęły się remonty naszych dróg, trochę nawieźli żwiru między Radostowem a Studzianką. Chciałabym tylko jeszcze napomknąć, że jak kończy się rów od strony Radostowa pod pierwszą góreczkę tam jest jakieś 20 metrów w ogóle nie ma rowu. Nie ma kompletnie rowu i w poprzek drogi przepływa woda. Trzeba by było wysłać tam dwóch pracowników, chwilę by to zajęło, bo jest przepust zrobiony pod drogą i to było remontowane niedawno. W zeszłym roku był wożony piach i kawałeczek tego rowu wypadałoby zrobić, bo woda płynie cały czas drogą, a potem w poprzek przepływa i robi się rów na drodze. Zaraz jak tylko rów się kończy."

Radny Jerzy Płociński: „Ja chciałem zapytać w sprawie tych dróg, bo tak słyszymy, że zaczęły się remonty, ale skupiliśmy się chyba tylko na niektórych odcinkach Studzianka, Polkajmy, Franknowo, a Lekity? Tam droga w stronę oczyszczalni jest fatalna, bo ja dosyć często tam jeżdżę i tam jest dziura na dziurze i to jest praktycznie droga przy mieście i jest sporo jeszcze takich dróg, gdzie nie widziałem nikogo, żeby tam coś poprawiał, a pogoda już zaczyna dopisywać.”

Burmistrz Jezioran: „Część sołtysów może pamięta z zeszłego roku harmonogram gradacji. W pierwszej kolejności robimy remonty dróg tam, gdzie mamy dowożenie dzieci, w drugiej dowóz mleka, później osoby starsze itd., a później pozostałe wszystkie inne. Ze trzy tygodnie temu byliśmy świadkiem tego jak na tej drodze, o której Pan wspominał, wjechał potężny 36 tonowy zestaw, który tak naprawdę, ile byśmy tam nie nałożyli, rozwalił tę drogę. Jadą ludzie, bo chcą dojechać. Pamiętacie Państwo był taki moment, że odmówiłem uzgodnienia przejazdu dla wielkogabarytowych elementów związanych z budową wiatraków. Była skarga, Państwo uznaliście tę skargę za uzasadnioną. Dwa dni po tym pękł wodociąg w tym miejscu,

droga się zapadła, potężna rozpadlina, udowodniano, że tam nie ma wodociągu. Dopóki nie określimy standardów, nie będziemy remontować dróg, aby mogły ciężkie sprzęty, ale nie aż tak ciężkie sprzęty, ile byśmy nie wydali pieniędzy na remonty dróg zawsze będzie mało. Tak jak powiedziałem w pierwszej kolejności tam, gdzie mamy dowożenie dzieci, tam gdzie musi być odbierane mleko, aby mogły te samochody przejechać i wszelkie inne kwestie, które wymagają bezwzględnie należy zgłaszać do Pana Dariusza Radziszewskiego i on spisuje dokładnie i robimy w tej kolejności, o której wspominałem. Oczywiście w naszym budżecie będzie zawsze za mało pieniędzy na drogi. Będziemy je w miarę naszych możliwości remontować w dostępny sposób i przy naszych możliwościach finansowych. Mam nadzieję, że przestanie padać, nie będziemy mieli takiej niespodzianki. Parę dni temu zaczęliśmy robić cząstkowe remonty, przyszedł śnieg, przyszedł deszcz, praktycznie całość pracy mieliśmy zrobione, a po tym nie ma w ogóle śladu. Musi to obeschnąć, a przede wszystkim woda musi zejść z terenu tej drogi.”

Radny Jerzy Płociński: „Jeszcze Panie Burmistrzu wróć do tego pytania, bo jest pytanie o remont drogi Lekity o naprawę i padały też takie odpowiedzi, że Pan Brejta tą drogę zniszczył, a teraz sam sobie zadaje pytanie przez to, że jest jeszcze jakiś niesmak między gminą, a czymś tam, to mieszkańcy, którzy tam jeżdżą mają cierpieć przez to, że ta droga nie będzie robiona, bo Pan Brejta to zniszczył. Mi się wydaje, że droga jest gminna i można się ubiegać o jakieś roszczenia.”

Burmistrz Jezioran: „Nie w ten sposób, ja chciałem Państwu podać tylko przykład, że na takiej drodze, która jest drogą gruntową z wodociągiem w środku, gdzie każde jakieś większe obciążenie grozi awarią, wjazd 38 tonowego zestawu, to jest dla tej drogi katastrofa. Moglibyśmy co tydzień tą drogę naprawiać, oczywiście będziemy ją robić, ale w tej kolejności gradacji, o której wspominałem.”

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 4. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Józef Adamiec – Sołtys Sołectwa Radostowo: „Ja chciałem dla Pana Burmistrza podpowiedzieć jak było o tej drodze, chodzi o to, żeby zwrócić się do obu Nadleśnictw do Wipsowa i Wichrowa. Tak samo jak od strony Wichrowa sprzedają drzewo i te potężne samochody z tymi kłocami po tym naszym byłym PGRze, tam też już się jeden most zawalił, drugi popękany tak jak Pan powiedział. Przedtem jeździli swoimi drogami, a teraz znaleźli sobie skrót i jeżdżą przez PGR i tą drogę tam niszczą. A Nadleśnictwo swoje drogi chroni poustawiali sobie znaki, że my samochodami nawet nie możemy przejechać z Radostowa do Kochanówki, tam stoi zakaz wjazdu teren leśny tak samo jest z Wipsowem.

Burmistrz Jezioran: „Dziękuję za uwagę i też proszę Państwa żebyście każdy taki sygnał nam przekazywali. My przynajmniej raz w tygodniu objeżdżamy i sprawdzamy, co się na nich dzieje. Ze dwa tygodnie temu wystąpiliśmy do wszystkich trzech Nadleśnictw na terenie naszej gminy z tym problemem, sygnalizujemy to, natomiast na razie odzewu nie ma

żadnego. Liczymy, że jedni deklarują, że jak skończą zrywkę, to naprawią te drogi, od innych nie mamy żadnej reakcji. Oczywiście objeżdżamy te drogi i kręcimy materiał filmowy, robimy zdjęcia, jak droga wygląda, jak wyglądała wcześniej. Jest to problem też natury takiej, można powiedzieć społecznej, bo Nadleśnictwo sprzedaje drzewo głęboko w lesie, chcesz kupić, ale sam musisz sobie odebrać. Nadleśnictwo mówi przepraszam, to nie mój transport, to jest transport kupującego. A wielokrotnie bywa tak, że kupujący wynajmuje gospodarza do wywiezienia tego drewna, musi jakoś wywieźć, na taczkach tego nie wywiezie, ale oczekujemy od strony Nadleśnictwa, że będzie partycypowało w kosztach naprawy tych dróg. Na razie robimy to polubownie, a później będziemy robić to proceduralnie. Mam nadzieję, że Panowie zrozumieją ten problem i ten problem nie jest od dzisiaj, jest od zawsze. My możemy rzeczywiście wydawać pieniądze na naprawę tych dróg, droga z Piszewa do Kramarzewa przed lasem, ile byśmy tam nie nawieźli, to będzie za mało, bo niestety jest tak zaorane, że droga w tym momencie jest poniżej pola. Musimy tam zrobić rowy, żeby doprowadzić to do normalnego stanu, to samo właśnie dzieje się w lesie i na początku i na końcu lasu stoją drzewa przygotowane do wywiezienia. Także my ten problem znamy, ale prosimy wszystkich Państwa, sołtysów także, jeżeli będziecie to widzieli, dajcie nam znać. Czasami wjeżdżamy w takie różne dróżki tam też są złożone, najczęściej są złożone przy drogach należących do Nadleśnictwa, ale nie wszystkie drogi są ich, muszą się jakoś do głównych dróg dostać i wtedy jest ten problem. Parę miesięcy temu na jesieni zeszłego roku pokazaliśmy ten problem Dyrektorowi Powiatowej Służby Drogowej, ten problem był na drodze Miejska Wieś - Zerbuń na początku lasu na górze i tam było bardzo dużo drewna do wywozu i wystosował pismo do Nadleśnictwa, na każdy tego typu wywóz musi być zgoda. Zgoda właściciela drogi na taki przewóz wielkogabarytowy ze zwiększonym tonażem.”

Pan Józef Adamiec – Sołtys Sołectwa Radostowo: „Może się zwrócić do policji, żeby sprawdzili jak te papierówkę i te kloce, jakie są lekkie albo do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, bo ja osobiście sam zrywałem papierówki i naprawdę jest ciężki materiał mokry i ciężki, niech policja coś w tej sprawie zacznie robić i kontrolować.”

Burmistrz Jezioran: „Dobry pomysł, tylko proszę Państwa policjantów w tej chwili mamy trzech, a ITD tu nie przyjedzie, bo ITD ma dokładny plan, gdzie może stanąć, gdzie może mierzyć. Także nie liczyłbym na ITD, musi mieć wagę i musi mieć dokładnie wystandaryzowane miejsce, gdzie jest robiony pomiar, także ta droga chyba jest nieskuteczną.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z obecnych chciałby jeszcze zabrać głos?

Nikt więcej nie zabrał głosu, w związku z czym **Przewodniczący Rady** odczytał pismo Pani Bożenry Bułkowskiej - Sołtysa Sołectwa Zerbuń, które stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) ustalenia przebiegu drogi gminnej publicznej Nr 163001N Polkajmy-Franknowo-Kramarzewo,

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było. Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (14 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XVIII/103/16
w sprawie ustalenia przebiegu drogi gminnej publicznej Nr 163001N
Polkajmy-Franknowo-Kramarzewo**

która stanowi załącznik nr 2 do protokołu

2) zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia "Planu Odnowy Miejscowości Franknowo",

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było. Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (14 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XVIII/104/16
zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia "Planu Odnowy
Miejscowości Franknowo",**

która stanowi załącznik nr 3 do protokołu

3) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania
pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga
Nr 1422N w miejscowości Tłokowo".

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytania odnośnie projektu uchwały?

Pytań nie było. Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (14 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XVIII/104/16
w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania
pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim -
droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo"
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu

Ad. 6. Przyjęcie protokołu XVII sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania.
Rada jednogłośnie (14 obecnych radnych) przyjęła protokół XVII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad ***Przewodniczący Rady*** stwierdził, że XVIII sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokołowała
Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Bogusław Wierzbicki